

Cztery trąby Obj.8,2-12

2. I widziałem siedmiu aniołów, którzy stoją przed Bogiem, i dano im siedem trąb. 3. I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je ofiarował wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu przed tronem. 4. I wznosił się z ręki anioła dym z kadzideł z modlitwami świętych przed Bogiem. 5. A anioł wziął kadzielnicę i napełnił ją ogniem z ołtarza, i rzucił ją na ziemię. I nastąpiły grzmoty donośne i błyskawice, i trzęsienie ziemi. 6. A owych siedmiu aniołów, mających siedem trąb, sposobito się do tego, by zatrzeć. 7. I zatębił pierwszy. I powstał grad i ogień przemieszane z krwią, i zostały rzucone na ziemię; i spłonęła jedna trzecia ziemi, spłonęła też jedna trzecia drzew, i spłonęła wszystka zielona trawa. 8. I zatębił drugi anioł; i coś jakby wielka góra ziejąca ogniem została wrzucona do morza; a jedna trzecia morza zamieniła się w krew, 9. I jedna trzecia zwierząt żyjących w morzu zginęła, a jedna trzecia okrętów uległa zniszczeniu. 10. I zatębił trzeci anioł; i spadła z nieba wielka gwiazda płonąca jak pochodnia, i upadła na trzecią część rzek i na źródła wód. 11. A imię gwiazdy tej brzmi Piółun. Jedna trzecia wód zamieniła się w piółun, a wielu z ludzi pomarło od tych wód, dlatego że zgorzkniały. 12. I zatębił czwarty anioł; i ugodzona została jedna trzecia słońca, i jedna trzecia księżyca, i jedna trzecia gwiazd, tak iż jedna trzecia ich część zacięła się i dzień przez jedną trzecią część swoją nie jaśniał; podobnie i noc. Obj. 8:2-12

Siedem trąb zwiastuje kolejne przerażające wydarzenia. Świat stoi przed kolejną próbą i kolejny surowym doświadczeniem. To ma być ostatnie ostrzeżenie a jednocześnie ostatnia szansa dla grzeszników. Czy zmotywuje ludzi do pokuty? Podsumowanie zapisane po trąbieniu szóstego anioła nie pozostawia złudzeń.

Trąby to dość głośne instrumenty, służące nie tylko do grania muzyki, ale pełniące ważną rolę w wojsku i religii. Trąby ogłaszają zbliżającą się wojnę i bitwę, wzywają wojsko do broni. Mają też znaczenie liturgiczne towarzyszyły kultowi w świątyni jerozolimskiej, a prawdę mówią poza chrześcijaństwem służą liturgii do dzisiaj. W chrześcijaństwie rolę trąby zastąpił dzwon, ale już w buddyjskich, czy hinduskich obrzędach trąby są obecne. Z jednej strony trąby w tej wizji ostrzegają przed niebezpieczeństwem, ale są też i wezwaniem i zbliżenia się do Boga.

Ważną rolę w tej odsłonie siódemki zdarzeń odgrywają aniołowie. Poprzednio pieczęcie łamał Jezus, teraz proceder schodzi o poziom niżej, zajmują się tym aniołowie. To oni grają główną rolę w tej części wizji apokaliptycznej. Siedem aniołów stoi przed tronem Boga i gotowi się do trąbienia. Trąbią po kolei otwierając kolejne obrazy sądów Bożych nad światem. Aniołowie z trąbami trochę przypominają orkiestrę dętą stojącą przed wodzem wojska i grającą marsz na przywitanie.

Głos trąby nie jest nowym obrazem biblijnym. Już Stary Testament mówi o trąbie, jako wstępie do sądów Bożych. Głos trąby jest składnikiem Dnia Pana – dnia ostatecznego rozliczenia świata z jego win i grzechów. O roli trąby w czasach ostatecznych możemy przeczytać między innymi w:

- Trąba gromadzi lud Pana z każdego kraju Iz.27,13

- Głos trąby rozlegnie się na Syjonie w dniu Pana Joel.2,1
- Będzie to dzień trąby i okrzyku wojennego Sof.1,16
- Pan zagrzmi na rogu i nadciągnie w huraganie Zach.9,14
- Ewangelista mówi, że na głos trąby lud Boży zgromadzi się z czterech stron świata Mat.24,31

Złota kadzielnica Obj.8,2-5

Kontekst wersełów od 2 do 5 kieruje nasz wzrok w kierunku świątyni niebiańskiej, będącej odbiciem tej jerozolimskiej. Przy ołtarzu staje kolejny anioł, spoza wspomnianej siódemki z trąbami. Rozpoczyna liturgię składania ofiary z kadzidła. Była to ofiara poranna lub wieczorna, właśnie wtedy arcykapłan składał ofiarę kadzidlana w świątyni jerozolimskiej. Kadzidło stanowiło szczególną mieszankę ziół, które spalane dawały specyficzny zapach. Zresztą do dzisiaj kadzidło jest używane w liturgii w wielu kościołach. Kadziło miało zastrzeżony skład a według prawa Żydowskiego za używanie jej poza świątynią groziły surowe kary.

W wersecie 2 widzimy innego anioła ze złotą kadzielnicą w ręku, to on pełni obowiązki kapłana w świątyni niebiańskiej. W kadzielnicy znajduje się wiele kadzidła, które za chwilę stanie się ofiarą złożoną siedzącemu na Tronie. Wznoszący się do góry wonny dym obrazuje modlitwy świętych wznoszone do Boga.

W tym miejscu rozważań należy przybliżyć słowo „święty”, gdyż w wyniku historii kościoła trochę zmieniło ono znaczenie. W czasach Jana apostoła, świętymi byli wszyscy członkowie zboru. To modlitwa Kościoła jest istotą tej ofiary kadzidlanej. Oczywiście jest to też po części modlitwa męczenników, w tamtych czasach łatwo było stać się chrześcijańskim męczennikiem, gdyż władze rzymskie zwalczały tę religię. Z poprzednich rozdziałów Apokalipsy pamiętamy, że modlitwa męczenników dotyczyła wybawienia od prześladowań i ukarania winnych tej niesprawiedliwości.

Płynie z tego ważne zastosowanie dla nas. Być może wydaje się, że nasze modlitwy padają w próżnię, ale tak nie jest, są one u Boga i stanowią ważny element niebiańskiej rzeczywistości. Kiedyś Bóg odpowie na te prośby, choć może nie w taki sposób jak byśmy chcieli ani nie w takim czasie, o jaki nam chodzi. Modlitwy docierają do Boga, a aniołowie z trąbami są odpowiedzią Boga na nie.

Ofiara z kadziła jest składana na złotym ołtarzu przed tronem Boga to miejsce znajdowało się poza zasłoną w świątyni (3Moj.16,12). Złoty ołtarz stał w miejscu najświętszym w świątyni obok skrzyni przymierza. To na tym ołtarzu składano ofiarę z kadzidła. Dwa razy dziennie do tego miejsca wchodził kapłan z kadzielnicą, aby złożyć tę ofiarę. W niebiańskiej świątyni z ręki anioła wznosi się dym tej ofiary obrazującej modlitwy świętych. Kadzidło to jest rozpalane ogniem z ołtarza całopalnego, to ze spalonych ofiar pochodzi ogień rozpalający kadzidło. To też ma element symboliczny. Ostatnią ofiarą złożoną za winy świata był krzyż Jezusa, to ogień z tej ofiary roznieca kadziło ofiarowane Bogu.

W obrazie anioła składającego ofiarę kadzidlana pojawia się kolejny element. W pewnym momencie anioł ten rzuca kadzielnicę na ziemię. Modlitwy świętych i męczenników wracają na ziemię, aby dokonał się sąd.

Zrzucana kadzielnica (w.5) Powoduje grzmoty, błyskawice i trzęsienie ziemi. Objawieniu Bożemu dość często towarzyszą te zjawiska (2Moj.19,15-17) Ten akt jest początkiem sądów Bożych sprowokowanych między innymi modlitwami świętych. To wtedy 7 aniołów sposobi się do grania. Tutaj trąba nie jest instrumentem orkiestry dętej, ale narzędziem dającym

sygnał do rozpoczęcia sądu. W starożytności głos trąby dawał sygnał armii do walki i wycofania się, gdyż to on potrafił przebić zgiełk bitewny. Fanfary zwiastowały też zbliżanie się króla i towarzyszyły jego orszakowi a też były elementem towarzyszącym obwieszczeniu ważnych zdarzeń i rozporządzeń. Wydaje się, że tutaj trąbienie aniołów spełnia wszystkie te kryteria.

Kolejni aniołowie trąbiąc przyczyniają się do narastania grozy zniszczenia. Każdy z nich dodaje do plag zesłanych przez Stwórcę nowy przerażający element:

- Pierwsza plaga spada na ziemię
- Druga spada na morze,
- Trzecia na rzeki i źródła wód,
- Czwarta dotyczy kosmosu

Każda z tych trąb dotyka całego świata, siejąc ogólnoswiatowy kataklizm.

Trąbienie 1 anioła Obj.8,7

Trąbienie pierwszego anioła powoduje poważne zniszczenia w przyrodzie nieożywionej. Jest to niewątpliwie nawiązanie do plag egipskich, siejących podobne zniszczenie na terenie Egiptu (2Moj.10,23-25). Plaga gradu i ognia dotykająca całą ziemię zniszczy roślinność.

Od czasu do czasu lokalnie spada grad potem w TV widzimy jak wielkie zniszczenia powoduje. Tam gdzie spadnie nie ma plonów, każda roślina ulega połamaniu, źdźbła traw są zniszczone do tego stopnia, że rolnictwo w tym okręgu staje przed poważnym wyzwaniem. Brak roślin pociąga za sobą głód i śmierć zwierząt.

Plaga, o której mówi Apokalipsa dotknie całą ziemię, w jednym momencie i czasie. Nie będzie to jakaś lokalna sprawa powodująca klęskę łatwą do neutralizacji, gdy plaga dotknie 1/3 roślinności. Wyobraźmy sobie sytuację, gdy w jednym roku plony spadną o jedną trzecią? Co wtedy będzie się działo? Tłumy głodnych ludzi ruszą w poszukiwaniu tych miejsc, które nie uległy zniszczeniu. Ci z miejsc niezniszczonych staną w obronie swojej własności. W takiej sytuacji nieuniknione są rozruchy na ogólnoswiatową skalę. Już dzisiaj do bogatej Europy ciągną tłumy głodnych ludzi z Afryki, czy do USA z Meksyku głównie w celu poprawienia sobie i swoim rodzinom bytu. Z drugiej strony, obserwujemy coraz większą wrogość Europejczyków do tych ludzi, gdyż zagrażają oni ich bytowi i spokojowi. Możemy sobie wyobrazić, co się stanie, gdy światowa przyroda ulegnie pladze gradu i ognia.

Plaga ta przyjdzie z zewnątrz na ziemię. To nie będzie efekt działania człowieka, ani efekt jakiejś wielkiej wojny nuklearnej. Jan zwraca uwagę na zewnętrzne pochodzenie tej plagi. Oczywiście możemy spekulować w tym miejscu na temat możliwego naukowego wytłumaczenia tej zapowiedzi. Ważne abyśmy zapamiętali, że ta plaga ogarnie świat nie z woli człowieka i nie z jego aktywności na tej planecie, ale stanie się elementem w pełni zależnym od woli Boga Wszechmogącego.

Trąbienie pierwszego anioła zwiastuje poważne konsekwencje dla świata jednak następni trębacz jeszcze bardziej przerażają.

Trąbienie 2 anioła Obj.8,8-9

Drugi anioł swoim trąbieniem doprowadził do potężnego kataklizmu morskiego. Oto wielka góra, nie wiadomo skąd i dlaczego spada na morze. To uderzenie pociąga za sobą ogromne spustoszenie w morzach. Czym jest ta góra? Co zapowiada? Trudno to jednoznacznie określić. Istotniejsze od tego, jest określenie skutków, jakie to zjawisko wywoła.

Niewątpliwie ta „plaga” przypomina uderzenie meteorytu w powierzchnię ziemi. Naukowcy ostrzegają przed tego typu zdarzeniem i od czasu do czasu mniejsze ciała niebieskie uderzają. Najczęściej ulegają całkowitemu spaleni w atmosferze, ale jest znanych kilka przypadków, gdy spowodowały ogromne zniszczenia w przyrodzie. Być może Apokalipsa zapowiada podobne zdarzenie w przyszłości.

Niewątpliwie obraz drugiej trąby nawiązuje do czasów Mojżesza (2Moj.7,20-21) i do plag egipskich. Opisana tam plaga miała mniejszy rozmiar, gdyż dotyczyła jedynie Nilu, tu dotyczy mórz i oceanów. Jednak konsekwencje dla rzeki było podobne jak te opisywane w Apokalipsie. Generalnie opisywane plagi trąb nawiązują do plag egipskich, tak jak tamte mają doprowadzić do upamiętnia grzeszników, tak jak tamte dotyczą przyrody i ludzi, są uciążliwe i przerażające. Różni ich tylko skala. Egipskie dotyczyły jedynie jednego państwa, te zaś dotyczą całego świata.

Konsekwencją trąbienia drugiej trąby apokaliptycznej jest zniszczenie środowiska morskiego. Tu dochodzi do wielkiego wymierania ryb i innych stworzeń morskich, zniszczeniu ulegają okręty znajdujące się wtedy na morzu. Ta plaga nie tylko uderza w środowisko, ale w gospodarkę. Ryby stanowią ważny element systemu ekonomicznego, a zatopienie tak wielkiej ilości okrętów musi się odbić na ekonomii świata.

Apokalipsa ostrzega przed zniszczeniem jednej trzeciej wody zamieniającej się w krew, 1/3 zwierząt i okrętów. Ta plaga, choć wielka to jednak nie totalna. 2/3 pozostaną nietknięte skutkami tej klęski. Musi ona jednak zachwiać ekonomią i dobrobytem ludzi jej doświadczających.

Trąbienie 3 anioła Obj.8,10-11

Trąbienie trzeciego anioła jest objawieniem kolejnej plagi. Podobnie jak poprzednio plaga ta przychodzi z kosmosu, oto wielka gwiazda spada na źródła wód słodkich. Gwiazda ta nazwana jest piołunem, gdyż powoduje gorzki smak wody, czyniąc ją niezdatną do picia i wegetacji roślin. Woda ta jednak nie jest zatruta, ale niesmaczna i nie nadająca się do konsumpcji.

Piołun symbolizuje gorzkość sądu Bożego nad Izraelem, tak postrzega tego rodzaju karę Jeremiasz:

¹³ Lecz kierowali się uporem swojego serca i szli za Baalami, jak ich nauczyli ich ojcowie. ¹⁴ Dlatego tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Oto Ja nakarmię ich, to jest ten lud, piołunem i napoję ich wodą zatrutą... *Jer. 9:13-14*

Świat ignorujący Boga, służący tym, którzy bogiem nie są, fascynujący się fałszywymi religią to też obraz współczesnego nam świata. Pomimo funkcjonowania ewangelicznego przesłania już od dwóch tysięcy lat, to nadal wielu odrzuca Boga Biblii na rzecz innych bogów nic nie mających wspólnego z prawdą, choć często podszywających się pod prawdę. Pomimo zakazu czynienia kultowych obrazów Boga w wielu miejscach na świecie święte obrazy i figury przyciągają tłumy wiernych, choć ta praktyka jest zakazana w Piśmie Świętym. Ludzie nadal czczą wielkich ludzi odbierając Bogu należną mu chwałę.

Każdy grzech ma swoje konsekwencje, tak jest i tym razem. Plaga „piołunu” dotknie 1/3 rzek, źródeł wód powodując śmierć jednej trzeciej zwierząt i wielu ludzi. Konsekwencje grzechu, choć przychodzące z opóźnieniem są tragiczne dla świata. Czy jednak ta plaga wystarczyła, aby świat upadł na kolana przed Bogiem?

Trąbienie 4 anioła Obj.8,12-

Czwarty anioł zwiastuje kolejne niekorzystne zjawiska w przyrodzie. Oto przychodzi zaćmienie na 1/3 dnia, ta plaga wydaje się niewyobrażalna. Skrócony dzień musi pociągnąć za sobą poważne konsekwencje dla przyrody. Trudno powiedzieć, co stanowić będzie tę plagę, może to być efekt wybuchu dużego wulkanu, gdy wyrzucony w górę pył zasłoni słońce w księżyc powodując mrok na ziemi. Nieistotne jest dociekanie, co to będzie, ważne jest uświadomienie sobie ogromu zniszczenia i dramatu ludzi żyjących w tym czasie na ziemi. Tym bardziej, że plaga ta jak i poprzednie dotknie 1/3 dnia i nocy.

Niewątpliwie plaga ta nawiązuje do zdarzeń w Egipcie (2Moj.10,21-23) z tą różnicą, że wtedy mrok ogarnął jedynie jedno państwo tu dotyczy całego świata.

Podsumowanie

Pierwsze cztery plagi związane z czterema trąbami dotyczą jedynie przyrody w mniejszym zaś stopniu człowieka. Ludzkość w obliczu tych plag będzie stała bezradna i przerażona, niektórzy z braku wody, czy pożywienia umrą, ale wymieranie dotknie zwierzęta, ryby i rośliny i to jedynie w 1/3. Nie jest to zła perspektywa, choć bardzo uciążliwa dla świata.

Pierwsze cztery trąby to jedynie wstęp do kolejnych trzech trąb. Ta druga odsłona związana będzie z „Trzykrotnym Biada”. Tym razem nieszczęścia spadną na człowieka. Tym bardziej, że słowo „Biada” jest zawsze zapowiedzią sądów Bożych poprze ukaranie grzesznika dramatycznymi zdarzeniami.

Gdy Jan widział te plagi były one dla niego przerażające. W świadomości starożytnego człowieka taka ekologiczna katastrofa była nierealna. Przy dzisiejszej technice i wiedzy naukowej wiemy, że opisywane zdarzenia są realne i możliwe. My sami dzisiaj swoimi możliwościami technicznymi możemy doprowadzić do podobnych wydarzeń. Jednak one nie przyjdą od człowieka, ale od Boga. To przyroda zagrzmi, a zakres klęski, choć ogromny jest realny w świetle dzisiejszej wiedzy. Śledzimy wielkie meteoryty, wiedząc, że kiedyś któryś z nich może zdarzyć się z ziemią, wiemy o mega wulkanach, które gdy wybuchną doprowadzą do zjawisk podobnych od tych tu opisanych, przeraża nas teoria ocieplenia klimatu, zagrażająca życiu na ziemi. To wszystko wiemy tym bardziej, więc czytając w Apokalipsie o plagach trąb powinniśmy nimi się przejąć i zastanowić, co mogę zmienić, aby odsunąć w czasie tę wielką klęskę?

Plagi te nadejdą, jako Boża odpowiedź na grzech świata. Dzisiaj grzech jest promowany w telewizji, prasie, grach komputerowych, w życiu codziennym wielu z nas. Czy Bóg będzie się patrzył obojętnym wzrokiem na taki rozwój sytuacji? Raczej nie, jedyną, więc obroną jest nasze nawrócenie i życie w zgodzie z wolą Boga. Być może nasza pokuta odroczy wyrok Boga?